

Dzięki Bogu

Musimy umieć być wdzięczni Bogu. Powody do wdzięczności. Wdzięczność wyrażona czynami.

13-10-2019

Jezusa w drodze do Jerozolimy mijającego Samarię i Galileę, *gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: „Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!”*¹ Jezus lituje się nad nimi i dokonuje wielkiego cudu, który znamy. Jest jednak coś, co

szczególnie zwraca uwagę w ewangelicznym opisie. Jezus, którego poruszyła sytuacja trędowatych, cierpi potem z powodu ich niewdzięczności. *Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu?*²

Spośród wszystkich uzdrowionych tylko jeden jest wdzięczny za otrzymaną łaskę. Kiedy w drodze spostrzegł, że został uzdrowiony, poczuł potrzebę, aby wrócić i upaść do nóg Chrystusa: *wrócił, chwalcąc Boga donośnym głosem*³. Wdzięczna dusza szuka sposobu, aby wyrazić swoją wdzięczność. *Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo łaska Jego trwa na wieki. Niech mówi dom Izraela: Jego łaska na wieki. Niech mów dom Aarona: Jego łaska na wieki. Niech mówią bojący się Pana: Jego łaska na wieki*⁴.

Uznać nieskończoną dobroć Boga to jedyna rzecz, jaką możemy zrobić,

aby odpowiedzieć na łaski Boże. *Biedak nie staje się niewdzięczny, kiedy wykorzystuje to, co ma w zasięgu ręki. Podobnie jak kiedy daje się prezent, najważniejsza jest miłość, z jaką się go daje, tak też wdzięczność polega głównie na miłości (...). Dlatego wyrażając naszą wdzięczność dobroczyńcy, któremu nic nie brakuje, wypada okazać mu szacunek i cześć*⁵. Wdzięczność to uznanie naszej nędzy i ogromnej mocy Boga.

„Naucz się często w ciągu dnia wznosić serce do Boga w dziękczynieniu. – Ponieważ daje ci to lub tamto. – Ponieważ tobą pogardzono. – Ponieważ nie masz tego, czego potrzebujesz, albo ponieważ to masz.

Ponieważ tak piękną uczynił swoją Matkę, która jest także twoją Matką. – Ponieważ stworzył słońce i księżyc, i tamto zwierzę, i tę roślinę. –

Ponieważ kogoś obdarzył wymową, a tobie jej odmówił...

Dziękuj Mu za wszystko, bo wszystko jest dobre”6.

Potoczne wyrażenie *dzięki Bogu* powinno w naszym przypadku pochodzić ze szczerego serca. *Cóż lepszego możemy nosić w sercu, wymawiać lub pisać, nad słowa: „dzięki Bogu”? Nie ma nic, co można by powiedzieć krócej ani czego można by słuchać z większą radością, ani co by człowieka bardziej podnosiło, ani co miałyby większą użyteczność*7.

Podczas Bożego Narodzenia w 1972 roku, św. Josemaría powiedział: „ten rok jest szczególnie rokiem dziękczynienia i tak i tak poleciłem go przeżywać moim córkom i moim synom, używając słów z liturgii: *ut in gratiarum semper actione maneamus!* Obyśmy trwali zawsze w dziękczynieniu Bogu, za wszystko: za to, co wydaje się dobre i za to, co

wydaje się złe, za rzeczy słodkie i gorzkie, za białe i czarne za małe i duże, za niewiele i za wiele, za to, co mija i za to, co sięga aż do wieczności. Dziękujemy Bogu za wszystko, co zdarzyło się tego roku, a także w pewien sposób także za nasze niewierności, bo je uznaliśmy, więc spowodowały, że prosiliśmy Go o wybaczenie i że jeszcze mocniej postanawiamy unikać wszelkich niewierności. Będzie z tego duży pożytek dla naszych dusz”9.

*Któż będzie cię wyróżniał? Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A jeśliś otrzymał, to czemu się chełpisz, tak jakbyś nie otrzymał?*10 W miarę jak pogłębiany życie wewnętrzne, jaśniej dostrzegamy naszą absolutną zależność od Boga. I owo osobiste głębokie odkrycie jest źródłem *gaudium cum pace*. „Kiedy zbliżamy się do Syna Bożego, uświadamiamy sobie, że jesteśmy jak pigmeje obok olbrzyma. Czujemy się bardzo mali,

pokorni, a zarazem pełni miłości do Boga naszego Pana, który będąc tak wielki, tak potężny i nieskończony, uczynił nas swoimi dziećmi. Chcemy Mu dziękować, teraz, w tym roku i przez całe życie, przez całą wieczność. Jak pięknie brzmi prefacja śpiewana w stylu gregoriańskim! Vere dignum et iustum est, aequum et salutare, nos tibi semper, et ubique gratias agere! My jesteśmy mali, bardzo mali, a On jest naszym wszechmogącym i wiecznym Ojcem”11.

Nigdy nie będziemy w stanie odpłacić się Bogu wystarczająco za wszystko, co nam daje. Dlatego nasza odpowiedź i nasza wdzięczność są zawsze za małe w porównaniu z nieskończoną godnością Boga i z ogromem miłości, jaką dla nas ma. Dlatego też wdzięczność za miłość nigdy się nie kończy: *im bardziej się człowiek w nią angażuje, tym bardziej jest wymagająca*12.

Dziękujemy przede wszystkim za to, że adoptował nas jako swoje dzieci, że staliśmy się *uczestnikami Boskiej natury*¹³. Być może dotąd nie umieliśmy należycie Mu za to podziękować. Chcemy wyrazić Mu pełen synowskiej wdzięczności podziw za ciągły dar Jego łaski, jaki otrzymujemy w sakramentach, szczególnie w sakramencie pokuty i w Eucharystii. Dziękujemy za powołanie do Opus Dei, „bo poprosił nas o całą miłość, całe życie, całe serce, całą inteligencję”¹⁴. I hojnie błogosławi naszej pracy.

„Dziękczynienie, córki i synowie moi, rodzi się ze świętej dumy, która jednak w niczym nie zagraża pokorze ani nie napełnia duszy pychą, ponieważ jego fundamentem jest tylko moc Boga i składa się tylko z miłości i pewności, jaką daje walka”¹⁵.

Prawdziwą wdzięczność widać w czynach. Sam Jezus przy innej okazji mówi do uzdrowionego przed chwilą trędowatego: *idź, pokaż się kapłanowi i złoż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz*16. Gotowość pozytywnej odpowiedzi to dowód, że wewnątrz jest się prawdziwie wdzięcznym. Trędowaty, który wrócił, aby podziękować Jezusowi, kiedy zobaczył, że został uzdrowiony, nie ograniczył się do złożenia ofiary nakazanej przez Prawo, lecz sam upadł Jezusowi do nóg, oddał Mu się do dyspozycji.

„Wdzięczność powinna być widoczna w tym, że do każdej sprawy podchodzicie z miłością, że z sercem pracujecie i służycie innym, że zależy wam na każdej cnotce. Miejcie dobry humor i róbcie wszystko dobrze, święcie, w obecności Bożej, choć czasem będzie to trudne. W ten sposób oddamy wielką chwałę Bogu

a duszom wyświadczymy dużo dobrego”17.

Taki jest najlepszy dowód wdzięczności, oddania, hojności, odpowiedzi na łaskę. I kiedy wypełnimy to, co do nas należało i być może zbieramy owoce, musimy umieć odnosić wszystko do Boga, nie dopuszczając żadnej pysznej myśli. „Na tym polega minimum dobrych dyspozycji u osób, które pracują z duszami. Narzędzie nigdy nie zostawia sobie owoców. Jeśli w naszym życiu jest coś wyśmienitego, jeśli jest coś, co podoba się Panu Bogu, co sprawia, że inne dusze mogą się zbawić i że my idziemy drogą miłości, wszystko to zawdzięczamy Bogu”18.

Jeśli nasza wdzięczność jest właśnie taka, pokorna, Jezus odpowie nam tak, jak odpowiedział dziękującemu trędowatemu: *twoja wiara cię uzdrowiła*19.

Kończymy naszą modlitwę, dziękując także Matce Bożej, bo to z Jej ręki otrzymujemy od Boga wszystkie dary. Dała nam Jezusa, *błogosławiony owoc żywota*, uzyskała u Boga nasze powołanie i nieustannie nad nami czuwa. „Nigdy nie miałaś ochoty, aby wśród całusów i zabawy powiedzieć do swojej mamy: jaka jesteś dobra! Więc powiedz to Maryi: Matko moja, jaka jesteś dobra!”20

.....

1 Ewangelia (C)(Łk 17,12-13).

2 Ewangelia (C)(Łk 17,17).

3 Ewangelia (C)(Łk 17,16).

4 *Ad Laudes* (Ps 118,1-4).

5 Św. Tomasz, *S. Th.* II-II, q.106, a. 3 ad 5.

6 Św. Josemaría, *Droga*, nr 268.

7 Św. Augustyn, *Epistola* 72.

9 Św. Josemaría, Medytacja *Tiempo de acción de gracias*, 25 XII 1972.

10 1 Kor 4,7.

11 Św. Josemaría, Medytacja *Tiempo de acción de gracias*, 25 XII 1972.

12 Św. Tomasz, *S. Th.* II-II, q.106, a.6 ad 2.

13 2 P 1,4.

14 Św. Josemaría.

15 Św. Josemaría, Medytacja *Tiempo de acción de gracias*, 25 XII 1972.

16 Mk 1,44.

17 Św. Josemaría.

18 Św. Josemaría, Medytacja *Tiempo de acción de gracias*, 25 XII 1972.

19 Ewangelia (C)(Łk 17,19).

Św. Josemaría, Medytacja, 2 XII 1951.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/dzieki-bogu/> (27-03-2025)